



ZABYTKOWE BUDYNKI RYGLOWE W MIASTACH I MIASTECZKACH POMORZA ZACHODNIEGO, PROBLEMY I SZANSE PRZETRWANIA TIMBER-FRAMING BUILDINGS IN TOWNS AND CITIES OF WESTERN POMERANIA, ISSUES AND CHANCES TO SURVIVE

Joanna Arlet
dr inż. arch./adiunkt

Piotr Arlet
dr hab. inż. arch./adiunkt

ZUT w Szczecinie
Wydział Budownictwa i Architektury
Instytut Architektury i Planowania Przestrzennego

STRESZCZENIE

Budynki ryglowe były charakterystycznym elementem krajobrazu małych miast Pomorza Zachodniego. Zmniejszenie ich zasobów wynikało ze zniszczeń wojennych, pożarów i mniejszej trwałości. Transformacja ustrojowa w Polsce sprawiła, że zabytki stały się przedmiotem obrotu, a ich położenie zostało uzależnione od praw rynku. Szansą na ich przetrwanie jest zmiana przepisów prawnych, system grantów, ulg podatkowych i utworzenie niewielkich skansenów *in situ*.

Słowa kluczowe: architektura ryglowa, krajobraz kulturowy, przetrwanie.

ABSTRACT

Timber framing buildings were features of landscape of small towns in Western Pomerania. Declining number in their resources was the result of postwar devastation and fire which shortened period of their solidity. The political transformation in Poland made, monuments became the subject of trading and their position is dependent on market law. Changes in system of law, grants and tax relieves, besides creating small open-air museums *in situ*, can increase their chance to survive.

Key words: culture landscape, survival, timber framing architecture.

1. WSTĘP

Budynki w konstrukcji ryglowej były w przeszłości charakterystycznym elementem krajobrazu wsi, miasteczek, a nawet miast Pomorza Zachodniego. Ich zanikanie zaczęło się z chwilą wprowadzenia i egzekwowania, na szczęście niezbyt rygorystycznego, przepisów administracyjnych preferujących budownictwo murowane. Zmniejszanie się ich liczby wynikało ze zniszczeń wojennych, pożarów, a także krótszej, niż w przypadku budynków masywnych, trwałości.

Wiele miast i miasteczek Pomorza Zachodniego ma średniowieczny rodowód, nadal czytelny w układach urbanistycznych. W planie miasta widoczne bywa: grodzisko z podgrodzem, kształt owalny lub szachownicowy układ miejski, charakterystyczny dla intensywnej XIII- i XIV-wiecznej kolonizacji. Niestety z miejskiej zabudowy bezpowrotnie zniknęło wiele budynków ryglowych nadających pomorskim miastom swoisty rys. Trzeba zrobić wszystko, by zachować te nieliczne.

2. RYS HISTORYCZNY

Od XII do XVII w. księstwami zachodniopomorskimi rządził ród Gryfitów. Chrystianizacja tych obszarów nastąpiła po podboju i z inicjatywy króla Bolesława Krzywoustego. Już w końcu XII w. ziemie te zostały poddane kolonizacji wewnętrznej. Znaczącą rolę w tym procesie odegrały zakony cystersów i templariuszy, a także książęta pomorscy, zwłaszcza Barnim I, zwany Dobrym, i Warcisław III. Nadawano liczne, lecz zróżnicowane przywileje lokowanym miastom i wsiom. Lokacje na prawie niemieckim, głównie magdeburskim i lubeckim, zmieniały układy przestrzenne miast. Te nowo lokowane miały regularny plan szachownicy z centralnie umieszczonym rynkiem. Wewnątrz murów miejskich powstawały murowane kościoły, budynki bractw lub cechów, kamienice mieszczkańskie. Znaczną część zabudowy stanowiły budynki o konstrukcji drewnianej.

Procesy kolonizacyjne, w tym napływ ludności pochodzenia niemieckiego, trwały do końca XIV w. Natomiast od połowy XIII w. Chojna, Trzcińsko-Zdrój, Mieszkowice i Moryń należały do Nowej Marchii, która powstała w wyniku ekspansji dynastii askańskiej, panującej w Brandenburgii. Intensywne procesy urbanistyczne nastąpiły wraz z kolonizacją tych ziem na prawie magdeburskim w XIII i XIV w.

Wydaje się pewne, że w XVI w. przeważały – zarówno na wsiach, jak i w miastach – budynki ustawione szczytowo do ulicy. W większej części były to budynki o drewnianej konstrukcji szkieletowej, zwanej ryglówką. Można to wnioskować zarówno z prowadzonych badań archeologicznych, jak i dzięki podróżom profesora Eliharda Lubinusa z Rostoku, które odbył w latach 1612–1618. Prowadzący pomiary kartograficzne profesor, na zlecenie i dzięki wsparciu księcia Filipa II, nie tylko wykonał niezwykle precyzyjną mapę, ale wzbogacił ją o sylwety 50 pomorskich miast i drzewo genealogiczne Gryfitów. Powstał doniosłej wagi dokument, przedstawiający Pomorze Zachodnie, który wydany został przed wojną 30-letnią. Daje on pogląd na temat ówczesnej zabudowy małych miast w Księstwie Zachodniopomorskim¹.

Rozwój regionu zahamowała wojna 30-letnia, a Pomorze Zachodnie długo odrabiało straty zarówno ludnościowe, jak i zniszczenia substancji budowlanej. Obiekty wznoszone po jej zakończeniu odznaczały się skromniejszą formą i oszczędnym detalem.

W roku 1701 powstało Królestwo Pruskie, w skład którego weszły połączone unią personalną Księstwo Pruskie i Brandenburgia. Od 1720 r., na mocy traktatu kończącego wojnę północną, Szczecin z częścią Pomorza Zachodniego został przyznany Królestwu Prus. W tym okresie zaczęły zanikać obiekty o szczytowym ustawieniu. Wkrótce dominujące stały się obiekty szerokofrontowe, rozpowszechnione wraz z kolonizacją fryderycjańską

¹ Mapa jest bardzo dokładna, nawet jak na dzisiejsze standardy, a ryciny miast, odwzorowujące ich rzeczywistą topografię, stanowiły istotną pomoc w prowadzonych pracach archeologicznych.

i popularnym w Niemczech szerokofrontowym domem frankońskim². Zamiast wypełnienia ścian szachulcem zaczęto coraz częściej stosować w to miejsce cegłę.

Wiek XVIII przyniósł wiele istotnych przepisów administracyjnych, poprawiających bezpieczeństwo pożarowe i wpływających na sposób wznoszenia budynków w małych miastach. W 1752 r. wydano przepisy zakazujące stosowania w domach ognisk otwartych i nakazano budowę kominów. Z kolei przepisy z 1770 r. zabroniły stawiania drewnianych stodoł w miastach³. Nie budowano nowych obiektów, stodoły więc zaczęły zanikać, a co za tym idzie, także obiekty mieszkalne z przejazdami bramnymi. W 1770 r. powołano urząd budowlany, który wspierał wznoszenie budynków masywnych.



Ryc. 1. Rynek w Nowym Warpnie z ratuszem i ryglowym domem. Źródło: zdjęcie J. Arlet

Fig. 1. Market square in Nowe Warpno with Town Hall and half-timbered house. Source: photo by J. Arlet

Po pierwszym rozbiórze Rzeczypospolitej⁴ do Królestwa Pruskiego włączono ziemie etnicznie polskie. Wydane w 1779 r. przepisy zakazywały na terenach przyłączonych do Prus wznoszenia budynków zrębowych, dlatego zaczęto także tu budować obiekty szkieletowe. Do ich wznoszenia zużywano mniejszą ilość drewna, a zamiast deficytowej i drogiej dębiny najczęściej stosowano tańsze, ale mniej trwałe drewno sosnowe.

Ogromne zniszczenia miast i ich zabudowy, w tym tej drewnianej, przynosiły pożary i działania wojenne. Największe zniszczenia przyniosła druga wojna światowa. W okresie powojennym, nastąpiła migracja ludności o ogromnej skali. Na tzw. Ziemię Odzyskaną przybyła ludność z różnych rejonów Polski, głównie jednak z terenów zagarniętych przez ZSRR. Kulturowała ona inne tradycje budowlane. Budynki o drewnianej konstrukcji ryglowej były postrzegane jako obiekty gorsze, mniej trwałe, w dodatku obce kulturowo. W początkowym okresie inwestycje i aktywność nowych mieszkańców paraliżowało poczucie tymczasowości, które wyczuwało się jeszcze w latach 70. Ogólna bieda sprawiała, że rzadko przeprowadzano prace remontowe niezbędne do utrzymania dobrego stanu technicznego obiektów. Dodatkową trudność stanowił fakt, że wiedza o metodach konserwacji takich obiektów była znikoma.

² Szerokofrontowy dom frankoński był usytuowany szczytowo w stosunku do drogi.

³ Budynki mieszkalne z przejazdami bramnymi i drewniane stodoły w miastach powstawały dlatego, że część mieszczan, w słabo rozwijających się miasteczkach, zajmowała się działalnością rolniczą.

⁴ W 1772 r. do Prus przyłączono Prusy Królewskie, ale bez Gdańska i Elbląga. Miasta te zostały przyłączone do Królestwa Prus w drugim rozbiórze (1793) wraz z Wielkopolską, Mazowszem i ziemią sieradzką. W trzecim rozbiórze (1795) przyłączono pozostałą część Mazowsza z Warszawą, Suwalszczyznę i Podlasie.

Także służby konserwatorskie, wobec szczupłych środków i mnogości wyzwań, nie traktowały ochrony tych zabytków priorytetowo. Problem ten miał szerszy kontekst. Nie dotyczył on bowiem tylko Pomorza Zachodniego, ale całych Ziem Odzyskanych.

3. NAJCENNIJSZE OBIEKTY, KRÓTKA CHARAKTERYSTYKA

Najcenniejsze budynki ryglowe to obiekty najstarsze. Te, które przetrwały do naszych czasów, cechował staranny dobór materiału, często dębiny, i wysokiej jakości obróbka ciesielska. Najstarszymi i najlepiej zachowanymi obiektami ryglowymi na Pomorzu Zachodnim są kościoły, w większości jednak zlokalizowane na pomorskich wsiach. Tylko nieliczne drewniane świątynie zachowały się w miastach, bowiem w XIX w. wyparły je kościoły w modnym wówczas stylu neogotyckim.

Osiemnastowieczny ryglowy kościół z gotycką wieżą i renesansowym wyposażeniem zachował się w Sianowie. W miastach i miasteczkach przetrwały nieliczne ryglowe kamienice, kilka spichlerzy i budynków gospodarczych. Do najstarszych i najcenniejszych obiektów o konstrukcji ryglowej w pomorskich miastach należy kamienica przy ul. T. Kościuszki nr 4 w Dobrej Nowogardzkiej (ryc. 2). Dom, o ustawieniu szczytowym, z przejazdem bramnym, wzniesiono w 1696 r. Z tego samego okresu pochodzi jedyny w regionie ryglowy ratusz w Nowym Warpnie (1697, ryc. 1), miasteczku malowniczo położonym nad Zalewem Szczecińskim.



Ryc. 2. Dom ryglowy w Dobrej Nowogardzkiej. Widok z rynku. Źródło: zdjęcie J. Arlet

Fig. 2. Half-timbered building in Dobra Nowogardzka. View from market square. Source: photo by J. Arlet

Osiemnastowiecznym rodowodem mogą się np. poszczycić: barokowy dom Hildebrandtów przy rynku w Kamieniu Pomorskim (Gryfitów 1), kamienice ryglowe w Lipianach przy ul. Niepodległości nr 12 i 61 z przejazdami bramnymi, kamienica ryglowa w Maszewie przy ul. Wojska Polskiego 13 czy kamienice w Mieszkowicach przy ul. 1 Maja 8–10, ul. Jana Pawła II 11 i w Moryniu przy ul. Wąskiej 9 [1].

Budynki z przejazdami bramnymi zaczęły zanikać w wyniku przytoczonych powyżej przepisów przeciwpożarowych zabraniających lokowania stodoł w miastach. Jednym z zachowanych budynków, do suszenia tytoniu o konstrukcji ryglowej w Widuchowej, jest stodoła przy ul. Grunwaldzkiej i Barnima III. Naprzeciwko znajdziemy zespół pięciu ryglo-

wych kamieniczek z przełomu XVIII i XIX w⁵. Są to budynki przy ul. Grunwaldzkiej. Do obiektów ryglowych o funkcji magazynowej należy ryglowy spichlerz zbożowy w Goleniowie nad rzeką Iną. Ten wysoki, trójkondygnacyjny obiekt pochodzi z połowy XVIII w. Jeszcze większy i wyższy spichlerz zachował się w centrum Szczecinka nad rzeczką Niezdobną. Chronologicznie młodszy jest spichlerz w Karlinie z lat 30. XIX w. wzniesiony na XIV-wiecznych fundamentach biskupiego zamku.

Obecnie najwięcej zachowanych obiektów w miastach zachodniopomorskich pochodzi z XIX i początków XX w. Nie zawsze konstrukcja drewniana budynków jest widoczna, bowiem powołany w 1770 r. urząd budowlany preferował budownictwo masywne. Pomimo przepisów nadal powstawały budynki ryglowe, tylko często tynkowano je, by były podobne do murowanych.

Osobną, bardzo interesującą grupę stanowią pensjonatowe i willowe budynki z XIX i początków XX w. w konstrukcji ryglowej. Czasem ich konstrukcję maskuje szalowanie. Do takich obiektów należą m.in. szczecińskie budynki przy ul. St. Dubois nr 6 i przy al. Wojska Polskiego 70, a także położone w pobliżu budynki przy ul. Mickiewicza nr 1 i 2. Trzy wymienione na końcu obiektu, obecnie w samym centrum miasta, powstały w drugiej połowie XIX w. na przedpolu szczecińskiej twierdzy.

Kilka z nich reprezentuje modny na przełomie wieków XIX i XX styl alpejski w architekturze drewnianej. Są to np. budynki przy ul. Międzyparkowej nr 12 i przy ul. L. Solskiego nr 3 w Szczecinie. Powstały one także w miastach i miejscowościach uzdrowiskowych. Budynki zwane potocznie „szwajcarami” zachowały się w Mielnie przy ul. 1 Maja 13, w Świnoujściu przy ul. S. Żeromskiego 28, w Międzyzdrojach na ul. M. Kopernika nr 8 i 10. Natomiast położony obok budynek przy ul. M. Kopernika nr 6 zaprojektowany został w stylu rosyjskim.

4. STAN ZACHOWANIA OBIEKTÓW RYGLOWYCH W MIASTACH I MIASTECZKACH POMORZA ZACHODNIEGO

Wiele miast ma nie tylko średniowieczny układ, ale także średniowieczne mury miejskie z obronnymi bramami⁶. Niestety niewiele zachowało się w miastach i miasteczkach Pomorza Zachodniego obiektów o drewnianej konstrukcji szkieletowej, a to one obok obiektów średniowiecznych, nadawały im swoisty klimat, widoczny na starych rycinach i fotografiach. Obecnie sporadycznie możemy mówić o zespołach, częściej są to pojedyncze obiekty o różnym stanie zachowania. Grupy drewnianych obiektów ryglowych pozostały jeszcze m.in.: we wspomnianej Widuchowej, w Dobrej Nowogardzkiej przy ul. Kościuszki 4 i 5, przy rynku w Nowym Warpnie (ryglowy ratusz z położonym naprzeciw budynkiem ryglowym z przełomu XVIII i XIX w.) i w Międzyzdrojach (zespół willi). Stan zachowania obiektów ryglowych na Pomorzu Zachodnim przybliżał raport [2] opracowany przez autorów niniejszego artykułu w 2001 r.⁷. Aby porównać obecną sytuację na Pomorzu Zachodnim do stanu zachowania obiektów w innych regionach Polski, dokonaliśmy przeglądu szeregu dostępnych w tej dziedzinie dokumentów.

Stan zachowania zabytków prezentują m.in.: Krajowy Program Opieki nad Zabytkami i jego wojewódzkie i gminne odpowiedniki. Ważny dokument stanowi uaktualniony rejestr zabytków. (Na zlecenie Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury w 2003 r. wojewódzcy konserwatorzy zabytków zweryfikowali dane obiektów nieruchomości wpisanych do rejestru).

⁵ Widuchowa w 1945 r. utraciła prawa miejskie.

⁶ Znakomicie zachowane średniowieczne mury obronne mają Pyrzyce, Trzebiatów i Chojna. Ich fragmenty zachowały się w Goleniowie, Gryfinie, Stargardzie Szczecińskim i Trzcińsku -Zdroju.

⁷ Przygotowano wówczas raporty z 12 województw w Polsce. Pomimo wspólnych wytycznych układ i zakres przedstawionych raportów były trudne do porównania.

5. OCHRONA PRAWNA

By precyzyjnie określić szanse na przetrwanie zabytkowych budynków ryglowych, w miastach i miasteczkach Pomorza Zachodniego, należy przyrzeć się przepisom i rezultatom ochrony zabytków (w tym drewnianych) w Polsce. Trudno bowiem założyć, że sytuacja w województwie zachodniopomorskim jest szczególnie niekorzystna i odbiegającą od sytuacji w innych regionach kraju. Taką diagnozę prezentuje m.in. praca zbiorowa pod redakcją Bogusława Szmygina *System ochrony zabytków w Polsce – analiza, diagnoza, propozycje* [13]. Autorzy zwracają uwagę na brak konkretnych narzędzi prawnych chroniących parki kulturowe czy pomniki historii. Wskazują na kryzys planowania przestrzennego. Strefy ochrony konserwatorskiej, które miały chronić m.in. historyczne układy przestrzenne, wobec niewielkiej liczby uchwalanych planów nie zapewniają im skutecznego zabezpieczenia.



Ryc. 3. Skansen w Rumszyszkach (Litwa). Sektor odtwarzający zabudowę miejską. Źródło: zdjęcie P. Arlet

Fig. 3. Open air museum Rumszyszki (Lithuania). Source: photo by P. Arlet

W tej pracy jest m.in. podnoszona niebezpieczna tendencja do swobodnej rekonstrukcji niektórych obiektów czy nonszalanckiego unowocześniania cennych historycznych wnętrz. Prof. Bogumiła Rouba w artykule *Rozdroża ochrony dziedzictwa kulturowego w 2011 r.* [13, s. 35-39] postuluje konkretne zmiany w przepisach i m.in. powołanie Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków, by sprawniej realizować niezbędne zadania.

Oceny ochrony prawnej zabytków w Polsce podejmuje się m.in. Katarzyna Zalasińska w nowej, monografii zatytułowanej: *Prawna ochrona zabytków nieruchomości w Polsce* [15]. Pozycja ta uzupełnia dotkliwy brak kompleksowych opracowań teoretycznych podejmujących zagadnienia administracyjno-prawne w dziedzinie ochrony zabytków.

Obok definicji podstawowych pojęć i zmian w ochronie prawnej zabytków w ujęciu historycznym, znajdziemy tu szereg odpowiedzi na podstawowe pytanie o skuteczność obowiązujących rozwiązań. Już we wstępie autorka pisze: *Transformacja ustrojowa sprawiła, że zabytki stały się przedmiotem obrotu, a ich los uzależniony został od praw rynku.* Ta postawa przyniosła znaczne szkody w stanie zachowania niektórych obiektów.

Według podanych w pracy danych na 2004 r. – 22% zabytków stanowiła w Polsce własność komunalna, a 15% własność Skarbu Państwa. Obserwujemy jednak stałą tendencję do prywatyzacji tych zasobów. Te głębokie zmiany i rezygnacja państwa z ochrony znacznej części obiektów zabytkowych powinny prowadzić do radykalnej zmiany przepisów prawnych. Przepisy te powinny odpowiadać na nowe wyzwania. Nie zmieniła zlej

sytuacji w systemie ochrony zabytków w Polsce Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. Po jedenaście latów działania tej ustawy jest najwyższy czas na wyciągnięcie konkluzji.

Niektóre z wniosków zostały określone w opublikowanym w Internecie *Raporcie o stanie zabytków z 2004 r.* [16], wykonanym na zlecenie Departamentu Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury: *we wszystkich wojewódzkich raportach o stanie zachowania zabytków nieruchomości podkreślano fakt, że największą przeszkodą w ich właściwym użytkowaniu i utrzymaniu jest brak ekonomicznego systemu zachęt i korzyści wynikających z inwestowania w remonty i konserwację zabytków. oraz [...] największą trudnością sprawiło określenie własności obiektów zabytkowych. W wielu wypadkach sprawy te nie są jednoznacznie uregulowane. (...) Niemal we wszystkich raportach wojewódzkich podkreślano fakt wygaśnięcia ważności miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego* [16, s. 5-7].

6. PODEJMOWANE DZIAŁANIA

W Polsce spis muzeów na wolnym powietrzu obejmuje 36 pozycji. Tylko jeden z nich znajduje się w zachodniopomorskim: niewielka placówka na dziedzińcu Muzeum Koszalińskiego – Skansen Kultury Jamneńskiej. Obejmuje ona chatę rybacką z Dąbek (1869), stodołę z kuźnią i warsztat szewca z początków XX w. Gdy patrzymy na mapę skansenów w Polsce, województwo zachodniopomorskie jawi się jako biała plama. Wielokrotne próby powołania skansenu, chroniącego zagrożone, zabytkowe obiekty architektury drewnianej, nie powiodły się. Otwarte pozostaje pytanie, dlaczego w naszym województwie było to niemożliwe. Fakt, że obiekty ryglowe znikają z krajobrazu zachodniopomorskich miasteczek, również wsi, był oczywisty dla wielu konserwatorów, architektów, publicystów czy po prostu pasjonatów. Wielokrotnie podejmowane były inicjatywy mające chronić zabytki architektury drewnianej, w tym ryglowej: próby utworzenia skansenu w miejscowości Kłos na Wolinie, na wyspie Bielawa w pobliżu Starego Drawska i w Niechorzu, koło latarni morskiej.

W Trzebiatowie prof. Stanisław Latour zaprojektował adaptację budynku ryglowego przy ul. Wojska Polskiego 62. Powiodła się konserwacja kamienicy ryglowej Hildebrandtów w Kamieniu Pomorskim. Małżeństwo architektów, Małgorzata i Tomasz Cykalewiczowie, od wielu lat opiekują się młynem-papiernią w Barlinku⁸. Sprywatyzowany w latach 90. spichlerz nad rzeką Iną w Goleniowie, pomimo szumnych obietnic, popada w ruinę. Obecnie władze miasta próbują go wykupić z rąk prywatnych.

Mniej odległe w czasie działania przybliżają raporty o stanie zabytków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W 2012 r. zakończył się remont ryglowego ratusza w Nowym Warpnie, dzięki wsparciu gminy i dotacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego. Uzyskano tu pożądany „efekt domina”. Gmina postanowiła wesprzeć finansowo remonty zabytkowych kamienic Nowego Warpna, modernizowane są ulice i chodniki, powstała promenada.

Dzięki działaniom właściciela i dotacji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wyremontowano budynek przy ul. T. Kościuszki 4 w Dobrej Nowogardzkiej. Dotacje z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego pozwoliły odnowić m.in. kamienice w Mieszkowicach przy ul. 1 Maja 8–10. Program odnowy miejscowości Lipiany objął także renowację budynku ryglowego przy ul. Armii Krajowej 29–31. W Szczecinie wyremontowane zostały budynki przy ul. St. Dubois 6 i ul. L. Solskiego 3.

W 2008 r. w Łodzi przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa (ul. Piotrkowska 282) powstało pierwsze w Polsce miejskie muzeum na wolnym powietrzu – Skansen Łódzkiej Architektury Drewnianej [17] prezentujący budynki robotnicze, willowe, a nawet ewange-

⁸ Spektakularnym osiągnięciem była konsekwentnie przeprowadzona konserwacja i rewitalizacja Swołowa – „wsi w kratę” – przeprowadzona dzięki wiedzy i uporowi dr Elżbiety Szalewskiej. Takie doświadczenia powinny być wykorzystywane w konserwacji zespołów ryglowych obiektów w małych miastach.

licki kościół. Przeniesione tu i odrestaurowane obiekty stanowią całość z ekspozycją tzw. Białej Fabryki i odtwarzają klimat dawnej Łodzi. W skansenie sanockim w 2011 r. został udostępniony sektor architektury miejskiej: Galicyjski Rynek [18], zawierający 26 obiektów, w tym urząd miasta, pocztę, karczmę, domy żydowskie i remizę. Projekt realizowany był w części ze środków unijnych.

Dyskusyjną inicjatywą jest projekt *Miasteczko na szlaku kultur kresowych* z przełomu XIX i XX w. w Biłgoraju. Zespół jest wznoszony od podstaw, według współczesnego projektu. Fundatorem jest miejscowy przedsiębiorca.

Pomysł tworzenia miejskich skansenów jest jedną z szans na przetrwanie zabytkowych budynków ryglowych w miastach i miasteczkach Pomorza Zachodniego.

7. DOTACJE CELOWE

Regularnie publikowane przez Biuro Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków sprawozdanie z dotacji celowych pozwala zauważyć pozytywny wpływ zmian zarówno w ustawie, jak i w stosownych rozporządzeniach. Zgodnie z Ustawą z 2003 r. i Rozporządzeniem Ministra Kultury z dnia 6 czerwca 2005 r. w sprawie dotacji celowych na prace konserwatorskie, restauratorskie i remonty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, w 2008 r. na 24 obiekty przeznaczono 575 tys. zł [19]. Kwota (przeznaczona również na 24 obiekty) w 2010 r. wyniosła niemal 514 tys. zł, w 2012 r. niemal 700 tys. zł a w 2013 r. 570 tys. zł. Oczywiście tych danych jest znacznie więcej. Wiele do życzenia pozostawiają kwoty⁹, którymi dysponuje Wojewódzki Konserwator Zabytków.



Ryc. 4. Staromiejska zabudowa w Rønne na wyspie Bornholm z wieloma zachowanymi domami drewnianymi. Źródło: zdjęcie J. Arlet

Fig. 4. Old-town development in Rønne on Bornholm Island with a lot of preserved wooden houses. Source: photo by J. Arlet

Ponadto istnieją możliwości uzyskania dotacji na prace remontowe w obiektach wpisanych do rejestru zabytków z puli Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego, Rady Powiatu lub Rady Gminy. Nie tylko właściciel prywatny, ale także samorządy, czy fundacje mają szersze uprawnienia do występowania o dofinansowanie na ochronę zabytków.

⁹ Dla porównania kosztów: tytuł Zabytek Zadbane 2014 r. otrzymał budynek Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Dotychczasowy koszt remontu zabytkowego obiektu wyniósł 13,5 mln zł (wg *Gazety Wyborczej* z 31.07.13 r.).

8. DOŚWIADCZENIA KRAJÓW OŚCIENNYCH

Wypracowanie kierunków w dziedzinie ochrony drewnianych obiektów zabytkowych ułatwia sięgnięcie do doświadczeń krajów, w których podobne problemy zostały rozwiązane w satysfakcjonujący sposób.

Uczestnicząc w programach europejskich, międzynarodowych konferencjach naukowych czy objazdach studialnych, mamy bezpośrednią możliwość porównania działań chroniących zabytki (w tym obiekty ryglowe) w różnych krajach Europy i oceniać rezultaty tej działalności.

Wzorem dla nas mogą być rozwiązania prawne: niemieckie, duńskie, norweskie, szwedzkie bądź angielskie, czyli krajów, które prowadzą skuteczną politykę ochrony zabytkowych obiektów drewnianych i ryglowych, rozpoczętą jeszcze w końcu XIX w.

Zaledwie kilka lat po otwarciu Skansenu w Szwecji i Norsk Folkmuseum w Norwegii, w tym ostatnim kraju powstaje cały szereg muzeów in situ złożonych z dwóch, trzech, a czasem jednego budynku (Halden 1896, Sandefjord 1898, Foldereid 1906). Dały one początek nowemu kierunkowi myśli skansenowskiej, który we wszystkich krajach skandynawskich, a począwszy od lat 20. w całej Europie zaczął zyskiwać coraz więcej zwolenników. Ochrona jednej zagrody lub kilku budynków stanowiła następane wzór do ochrony i zamieniania całych kompleksów zabudowy [6, s. 60].

Już w 1914 r. na terenie Danii utworzono skansen Den gamle By w Aarchus skupiający zabudowę mieszczańską rozmieszczoną w taki sposób, który daje nam także obraz urbanistyczny starego miasta. Prezentowane są tu również zabytkowe wnętrza mieszkań, warsztatów, sklepów.

Ryc. 5. Odrestaurowany zespół drewnianej zabudowy miejskiej w Eksjö w Szwecji (Småland); wnętrze kwartału. Źródło: zdjęcie P. Arlet

Fig. 5. Restored complex of wooden city buildings in Eksjö, Sweden (Småland); interior of the quarter. Source: photo by P. Arlet



Skansen architektury miejskiej Gamle Bergen w Norwegii powstał w 1949 r. W późniejszych latach zaczęto wydzielać w istniejących skansenach sektory zabudowy małowiaścickiej. Zrobiono to np. w Skansenie w Sztokholmie czy w Rumszyszkach na Litwie (ryc.3). Odrębny przykład zachowania istniejącego, drewnianego miasta możemy zobaczyć w Vanha Rauma (Stara Rauma) nad Zatoką Botnicką w Finlandii – niezwykle, bo wydzielona część miasta jest nadal zamieszkała.

Myśl o tworzeniu skansenów nie jest nowa, ale najistotniejszy jest fakt, że idea ta sprawdziła się, zwłaszcza w krajach skandynawskich (ryc. 5). W Szwecji jedną z głównych metod ochrony zabytków drewnianych także w miastach, są skanseny *in situ*: *Do ich*

zadań należy promocja wiedzy o dziedzictwie materialnym i niematerialnym i jego ochrona. W tych jednostkach często aktywnie działają wolontariusze [11, s. 32].

Na nieodległej od Polski, należącej do Danii wyspie Bornholm można podziwiać całe zespoły budynków drewnianych np. w Rønne (ryc. 4) czy Svaneke. Nie są one skanse-nami *in situ*, lecz żywymi organizmami miejskimi. Ich doskonały stan to wspólny sukces służb konserwatorskich i społeczeństwa.

Bardzo dobre rezultaty ochrony i zachowania obiektów ryglowych obserwujemy w Niemczech: *Konserwacja i ochrona dziedzictwa kulturowego nie jest postrzegana jako przeszkoda lecz jako siła napędzająca rozwój miast, zwiększająca ich atrakcyjność i czyniąca krajobraz unikatowym [11, s. 20].* W graniczącej z Pomorzem Zachodnim Meklemburgii-Pomorzu Przednim (Mecklenburg-Vorpommern) na uwagę zasługują kompleksowe rewitalizacje starówek i zespołów architektury ryglowej w miastach takich jak: Wolgast, Greifswald, Stralsund, Bergen. Skuteczne programy i finansowanie sprawiły, że rezultaty pracy zespołów projektantów i wykonawców są coraz lepsze.

Podobne podejście cechuje system ochrony zabytków w Anglii. Tu też wysoka jest świadomość, że wydane na ochronę zabytków pieniądze implikują kolejne inwestycje. Ważną rolę w angielskim systemie ochrony zabytków odgrywa English Heritage. To pozaministerialny organ publiczny oraz właściciel wielu zabytków. English Heritage jest finansowany przez Departament Kultury, Mediów i Sportu (70% funduszy pochodzi z tej dotacji, pozostałe składowe to bilety wstępu, opłaty członkowskie i darowizny). Uprawnienia tej instytucji są bardzo szerokie: od ochrony historycznego środowiska poprzez badania naukowe po edukację. English Heritage prowadzi fachowe doradztwo, sporządza i aktualizuje listy obiektów zabytkowych, udziela dotacji. W sprawach zarządzania i ochrony zabytków w Anglii bardzo duże możliwości i kompetencje mają samorządy lokalne.

Jednym z opracowań, które jasno i precyzyjnie przybliży odpowiednie przepisy prawne, jest: *System ochrony zabytków w wybranych krajach europejskich [11]*, przygotowany przez zespół Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Obejmuje on odmienne uwarunkowania, różnice w możliwościach finansowych, systemach prawnych czy w procentowym udziale w ogólnej liczbie zabytków obiektów pozostających we własności państwa, władz lokalnych i obiektów mających właścicieli prywatnych. Warunkiem uzyskania grantów i ulg jest w wielu krajach konieczność udostępniania zabytku do zwiedzania w określonych miesiącach i godzinach. Ta kwestia wymaga rozważenia. Wzorem Francji do zadań służb konserwatorskich mógłby należeć *nadzór nad stanem budowli klasyfikowanych jako zabytki historii, ordynowanie niezbędnych działań i nadzór nad ich wykonawstwem [11, s.11].*

9. WNIOSKI

Aby uratować od zniszczenia zabytki z omawianej grupy niezbędne są zmiany niektórych obowiązujących przepisów. Podejmowane przez właścicieli działania, zgodne z wytycznymi konserwatorskimi, muszą być opłacalne. Szansą na przetrwanie obiektów ryglowych w miastach i miasteczkach Pomorza Zachodniego jest zmiana przepisów podatkowych na takie, które przyznają znaczne ulgi właścicielom obiektów zabytkowych, podejmujących próby ich ratowania.

Często osoby zamieszkujące takie obiekty są niezamożne, a obiekty mają nieuregulowany stan własnościowy. W tych wypadkach bardziej aktywna powinna być rola państwa, które może działać przez uprawnione służby konserwatorskie lub scedować niektóre uprawnienia na fundacje działające na rzecz ochrony zabytków.

Grupa najcenniejszych obiektów, w tym ryglowych, powinna podlegać pełnej ochronie z zachowaniem funkcji zbliżonej do pierwotnej, wtedy dotacje powinny być relatywnie wysokie. W pozostałych przypadkach właściciele powinni mieć szansę adaptacji (w u-

zgodnieniu z konserwatorami), dostosowującej obiekt do wymagań współczesnej funkcji. Wtedy szanse obiektów na przetrwanie rosną.

Sięganie po sprawdzone, dobrze funkcjonujące wzory prawne, z konieczną korektą przepisów i ustaw wyższego rzędu wydaje się sprawą niebudzącą wątpliwości. Podobnie jak współgranie tych przepisów z przepisami regulującymi zasady kształtowania przestrzeni urbanistycznej. W konkluzji autorzy postulują:

- Potrzebna jest długofalowa strategia ochrony tradycji kulturowej, określenie priorytetów i harmonogramu działań.
- Dziedzictwo kulturowe powinno być chronione w planach zagospodarowania przestrzennego przez kontrolę projektów i zmian proponowanych w otoczeniu zabytków i w strefach ochrony konserwatorskiej oraz m.in. przez tworzenie rezerwatów kulturowych.
- Projekty i prace przy zabytkach, istotne dla ochrony krajobrazu kulturowego czy ochrony konkretnych obiektów, powinny być aktywniej wspierane przez dotacje celowe i system grantów (sponsorami mogą być osoby prywatne, fundacje itp.).
- Konieczne jest uporządkowanie spraw własnościowych i aktualizacja wpisów do rejestru zabytków.
- Właściciel zabytku remontujący obiekt zgodnie z wytycznymi konserwatorskimi powinien korzystać z fachowego doradztwa i dotacji przyznawanych (zgodnie ze statusem obiektu) z budżetu centralnego bądź przez samorządy lokalne.
- Ważną zachętą do podejmowania przez właścicieli wysiłku odbudowy, remontu, czy adaptacji obiektu zabytkowego powinny być ulgi podatkowe.
- W sytuacjach nagłych należy wyposażyć służby konserwatorskie w realną możliwość ratowania zabytku i jego zabezpieczenia¹⁰.

Elementem trudnym, z prawnego punktu widzenia, jest ściśle określenie procentowego udziału pomocy w całości kosztów. Kierowana pomoc każdorazowo powinna być określana w zależności od statusu obiektu, rozmiaru zniszczeń i wymaganych niezbędnych prac konserwatorskich. Jednak ta uznaniowość powoduje obawy środowiska konserwatorów. Ten problem powinien być prawnie szczególnie jasno i precyzyjnie określony, tak aby realne działania ratujące zabytki lub przywracające im dawną świetność (z wyłączeniem obiektów przeznaczonych na cele komercyjne) były w ogóle podejmowane.

TIMBER-FRAMING BUILDINGS IN TOWNS AND CITIES OF WESTERN POMERANIA, ISSUES AND CHANCES TO SURVIVE

1. INTRODUCTION

Timber framing buildings were in the past a typical element of landscape of the villages, small towns and even the cities in Western Pomerania. The process of their depletion started when new administrative law favouring brick buildings was introduced, fortunately its enforcement was not too strict. Declining number of such constructions was the result of post-war devastation, fire and shorter period of their stability, in contrary to more solid buildings.

¹⁰ W przypadku zabytkowych obiektów drewnianych i ryglowych bardzo często ich właścicielami są ludzie starsi i niezamożni. Bywa, że cenny obiekt nie ma uregulowanej sytuacji prawnej lub jego właściciel nie został odnaleziony. Interwencja ratująca i zabezpieczająca taki obiekt powinna być prawnie możliwa. Takiego zabezpieczenia obiektu ryglowego dokonano m.in. w 2012 r. w młynie wodnym w Głębocku, na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków – Ewy Staneckiej.

The landscape of towns and cities of Western Pomerania is of the medieval genealogy, still clear in urban system. In city urban planning there are: a gord with a borough, oval or chessboard shape of city system so representative for intense colonisation of the 13th and the 14th century. Unfortunately, many timber framing homes that generated a distinctive character of West Pomeranian towns irretrievably disappeared from city system housing. Much should be done to save the remaining ones.

2. HISTORY OUTLINE

From the 12th to the 17th century the Duchy of Pomerania was ruled by the House of Griffins. Christianisation of the areas followed their conquest as initiative of the King Boleslaw Wrymouth. At the end of the 12th century the grounds were under the interior Christianisation. The Cistercian Order, the Knights Templar as well as Pomeranian dukes, especially Barnim I the Good and Wartislaw III played significant parts in this process. Numerous, but diverse privileges were given to emplaced towns and villages. Localisation under the Lübeck and Magdeburg law was changing the city urban planning. The new emplaced sites were based on the regular chessboard composition with a central placed plaza. Inside the city walls new brick-built churches, houses of monasteries or guilds, and bourgeois townhouses were developed. Timber framing buildings formed the significant part of the housing.

Process of colonisation with immigration of German origin people was in session until the 14th century. Instead from half of the 13th century the towns of Chojna, Trzcińsko Zdrój, Mieszkowice and Moryń were property of the New March, which was established as a result of expansion of House of Ascania, reigning in Brandenburg. The intense process of urbanisation came along with the process of colonisation under the Magdeburg law.

It seems to be certain that in the 16th century both in villages and in towns buildings were established up to the road. The major part of them was formed by timber-frame houses so called "gable". It can be inferred from the current archaeological research as well as due to travelling of Elihard Lubinus from Rostock, between 1612 and 1618. The professor making maps commissioned by the prince Philip II, and supported by him, not only made a very accurate map, but also enriched it with silhouettes of fifty Pomeranian towns and genealogy of House of Griffins. A document of a great value came into being, introducing the Western Pomerania, published before the Thirty Years' War. It expresses the view on contemporaneous housing in small towns in the Duchy of Pomerania¹¹.

The progress of the region was inhibited by the Thirty Years' War, and the Western Pomerania was recovering from loss in population and destruction in building structure for a long time. The objects erected after its ending were defined by a more modest form and a simple detail.

In 1701 the Kingdom of Prussia was founded, it included the Duchy of Prussia and Brandenburg joined by a personal union. Since 1720, with the treaty ending the war, northern part of Szczecin with a part of Western Pomerania was granted to the Kingdom of Prussia. During this period objects with apical settings began to disappear. Wide-fronted objects became dominant soon, prevalent along with Frederick colonisation and, popular in Germany, wide-fronted Franconian homes¹². Wattle and daub as infill of the walls was gradually replaced by the bricks.

The 18th century brought a number of significant administrative rules, improving fire safety and influencing the system of building in small towns. In 1752 some regulations prohibiting the use of open fires in houses and urging construction of chimneys were is-

¹¹ The map is exact even by contemporary standards, and the figures of cities copy their real topography, they were helpful with archeological research.

¹² Wide-fronted Franconian home was situated apical to a road.

sued. In 1770 law imposed a ban on building wooden barns in towns¹³. New facilities weren't erected, so barns began to disappear as well as the residential buildings with carriage entrances. In 1770 an office of construction was founded and it supported building of solid houses.

After the First Partition of Poland¹⁴ ethnically Polish lands were adjoined to the Kingdom of Prussia. The rules from 1779 ordered to erect log houses in the area included to Prussia, thus framing structures were built in here as well. Less amount of wood was used to build such objects and instead of in low supply and expensive oak wood, the cheaper, but less solid pinewood was used.

Massive destruction of city housing, including the wooden objects, were brought by fire and war operation. The biggest devastation was the result of World War II. During the post-war period migration of a large scale took place. In the area of so called *Regained Territories* people from various regions of Poland arrived, mainly from the lands taken by the USSR. They preserved their own tradition of construction. Timber framing buildings were perceived by them as the worse ones and of a strange culture. Moreover, at the beginning investments and activity of new population were inhibited by the feelings of temporality which was visible even in the 70s. The general poverty caused that renovations were rarely done, although they were necessary for a proper technical preservation of the objects. Additionally, the level of knowledge on appropriate conservation was poor. Also, the conservation as such wasn't a top priority for the restoration service because of scarcity of finances. The problem was of a wider context. It concerned not only the Western Pomerania region, but also the entire area of *Regained Territories*.

3. THE MOST VALUABLE OBJECTS, SHORT OUTLINE

The most valuable timber framing buildings are the oldest ones. The ones that have remained till our times were marked by a careful selection of materials, often oak wood, and carpenter treatment of a high quality. Churches, situated in large part in Pomaranian villages, are the oldest and best preserved wooden objects in the area of Western Pomerania. Only few timbered temples survived in cities since they were ousted by churches built in Gothic Revival, the style popular in the 19th century.

The 18th century timber framing church with a gothic tower with renaissance equipment survived in Sianów. Only few timber-frame townhouses, several garners and farming buildings remained in some towns and cities. The oldest and most valuable objects with timber framing construction is the townhouse at T. Kościuszko 4 Street in Dobra Nowogardzka (Fig.2). The house with apical setting with a carriage entrance was erected in 1696. From the same time comes the timber framing town hall in the picturesque Nowe Warpno by the Bay of Szczecin (1697, Fig.1); it's the only object in the region.

The 19th century genealogy can boast about the baroque house of Hildebrandt at the plaza in Kamień Pomorski (Gryfitów 1 Street), timber framing townhouses with the carriage entrances in Lipiany at Niepodległości 12 and 61 Street, the timber framing townhouse in Maszewo at Wojska Polskiego 13, and townhouses in Mieszkowice at 1 Maja 8-10 and at Jan Paweł II 11 or the ones in Moryń at Wąska 9 Street [1].

The houses with the carriage entrances began to disappear as a result of the foregoing fire regulations imposing a ban on barns in towns. The barn at Grunwaldzka Street and Barnima III Street in Widuchowa is the only one of preserved timbered buildings, intended to drying tobacco. Opposite, we find a system of five timber framing small townhouses

¹³ Residential houses with carriage entrances and wooden barns in towns were erected because some part of townspeople, in poorly developing towns, dealt with agrarian activity.

¹⁴ In 1772 Royal Prussia without Gdańsk and Elbląg was joined to Prussia. These cities was included to the Kingdom of Prussia during the Second Partition (1793) along with the Great Poland, Mazovia and the area of Sieradz grounds. During the Third Partition (1795) the remaining part was included Mazovia with Warsaw, Suwałki Region and Podlasie.

from the turn of the 18th and the 19th century¹⁵. The buildings are located at Grunwaldzka Street. The timber-frame grain elevator upon the Ina River in Goleniów, belongs to a group of timber framing objects with grain function. This high three-storey construction originates from half of the 19th century. Even higher and larger garner survived in the centre of Szczecinek upon the Niezdobna River. Chronologically younger is the garner in Karlino from the thirties of the 19th century, built on the base of the 14th foundation of a bishop's castle.

At present the most number of preserved objects in Western Pomeranian cities come from the 19th and beginning of the 20th century. The wooden structure is not always apparent since the office of construction, established in 1770, favoured solid buildings. Regardless the regulations the timbered constructions were still erected, but they were plastered in order to pretend the brick-built ones.

The interesting individual group includes timber framing guesthouses and villa houses from the 19th and beginnings of the 20th century. Sometimes their structure was camouflaged by formwork. Such objects are, among others things: the building at St. Dubois 6 Street, the building at Wojska Polskiego 70 Street and the ones situated in their vicinity, at Mickiewicza 1 and 2 Street, in Szczecin. The last three objects, nowadays in the core centre, were constructed in the second half of the 19th century, in the foreground of the fortress of Szczecin.

Some of them represent the *alpine style* of the wooden architecture, popular at the turn of the 19th and 20th century. For example the buildings at Miedzyparkowa 12 and at L. Solskiego 3 Street in Szczecin. They were erected in towns and spa localities. Such houses called colloquially „Swisses” remained in Mielno, at 1 Maja 13 Street, in Świnoujście at Żeromskiego 28 Street, in Międzyzdroje at M. Kopernika 8 and 10 Street. On the other hand the building situated next to the last one is designed in „Russian” style.

4. THE CURRENT STATUS OF REMAINED TIMBER FRAMING OBJECTS IN TOWNS AND CITIES OF WESTERN POMERANIA

Many towns have not only the medieval setting but also the medieval city walls with defensible city entrances¹⁶. Unfortunately, not many buildings with a timber-frame construction have survived in towns and cities of Western Pomerania, they were the objects, that besides other medieval surround, gave them the peculiar atmosphere visible in old prints and photographs. At present, we can occasionally talk about groups, more often there are single objects with different state of preservation. Groups of timber-frame objects remained, among others things: in early mentioned Widuchowa, in Dobra Nowogardzka at Kościuszko 4 and 5 Street, timber framing town hall in Nowe Warpno along with opposite situated of such a building from the turn of the 18th and the 19th century, and previously listed a group of villa buildings in Międzyzdroje. The condition of the timber-frame constructions in Western Pomerania was introduced in 2001 by the account of the authors of the present article¹⁷. In order to compare the present position in Western Pomerania to the state of condition of the preserved objects in other regions of Poland, we reviewed a number of available documents in this area. The condition of preserved monuments is presented, among others things in: the National Programme for the Protection of Monuments and its provincial and municipal counterparts. An updated register of monuments is an important document (In 2003 Provincial Conservators Restorers verified the data of real properties listed in the register, commissioned by the Department of Restoration at the Ministry of Culture).

¹⁵ In 1945 Widuchowa loose its city rights.

¹⁶ Pyrzyce, Trzebiatów and Chojna have brilliantly preserved medieval city walls. Parts of them survived in Goleniów, Gryfice, Stargard Szczeciński and Trzcińsko-Zdrój.

¹⁷ Accounts from 12 regions of Poland were prepared then. Regardless common guidelines, the setting and the range of introduced accounts were difficult to compare.

5. LEGAL SECURITY

The regulations and results of protection of the monuments in Poland (the wooden ones included) should be examined in order to accurately define the chance of saving the cities and towns in Western Pomerania. It's difficult to presume that the situation in Western Pomeranian region is especially adverse and different than in other regions of the country. Such a diagnose is presented, among other things in the corporate work: *System Ochrony Zabytków w Polsce*, under the edition of Bogusław Szmygin [13]. The authors draw attention on the lack of specific vehicles protecting culture parks and monuments of history. They also emphasise the crisis in spatial planning. The safety restoration zones which were to protect inter alia historical spatial settings, considering a small number of enacted plans, don't provide them the effective security.

In this work, among other things, a dangerous trend of free reconstruction of some objects, or nonchalant modernisation of valuable historic interiors is appointed. Prof. Bogumiła Rouba in her article *Rozdroża dziedzictwa kulturowego* in 2011.[13, p. 35-39], proposes some specific changes in legislation and establishment of the National Fund for the Protection of Monuments in order to perform the required tasks in more efficient way.

Katarzyna Zalasieńska in her new monograph entitled: *Legal protection of historical monuments in Poland in 2011* tries to evaluate, inter alia, the legal security of monuments in Poland [15]. The work completes the acute shortage of complex theoretical studies undertaking administrative and legal issues in the area of protection of monuments.

Besides the definition of basic concepts and changes within legal protection of monuments, from the historic point of view, we can find a series of answers to some fundamental questions about effectiveness of current solutions. In the introduction the author writes: transformation of political system made, monuments became market objects and their fate is dependent on market law. Such attitude brought considerable damage to resources of some objects.

According to the data from 2004 given in the publication, 22% of monuments in Poland was municipal property and 15% was property of State Treasury. We can observe a constant tendency to make the means private. These profound changes and withdrawal the state protection from major part of historic buildings should lead to a radical change in legislation. Such regulations should in fact respond to new challenges. Poor situation in the area of preservation of monuments in Poland wasn't improved by the Act of 23 July 2003. After eleven years of being in force of the act it is high time to draw a conclusion.

Some of the motions were determined in *Report of Status of Monuments* from 2004 [16] commissioned by Department of Protection of Monuments at the Ministry of Culture: *in all the provincial reports on the status of immovable property emphasised was the fact that the biggest obstacle in their proper exploitation and maintenance is lack of economic stimulation and benefits from investments in reconstruction and preservation of the monuments. and that definition of ownership of historic buildings caused he most difficulty. In many cases, these matters are not explicitly regulated.(...)* and further: *In almost all provincial reports emphasized was the fact of expiration of the local land management's plans* [16, p. 5-7].

6. UNDERTAKEN ACTION

There is a list of thirty-six items of open-area museums in Poland. Only one is situated in Western Pomerania region: the small outpost in the foreground of Museum of Koszalin – that is the open-air museum of Village Jamno Culture. It includes a fishing hut in Dąbki (1869), a barn with a smithy and a cobbler's workbench from the beginning of the 20th century. When we look at the map of open-air museums of Poland, Western Pomeranian region appear to be *a terra incognita*. Numerous tries to fund an open-air museum, protecting the endangered timbered architectural objects, failed. An open question is, why in

our region it hadn't been impossible. Many conservators, architects, publicists or just enthusiasts stated the obvious that post-and-beam objects have been disappeared little by little from the landscape of Western Pomeranian region. There were many initiatives designed to protect the monuments of wooden architecture, including attempts to organise the museum in the town of Kłos, on the Wolin Island, on the Bielawa Island, near the town of Stare Drawsko and in neighbourhood near the lighthouse, in the town of Niechorze.

Prof. Stanisław Latour designed reconstruction of a timber-frame building at Wojska Polskiego 62 Street in the town of Trzebiatów. The restoration of a half-timbered house of Hildebrandt in Kamień Pomorski also succeeded. A couple of architects Margaret and Thomas Cykalewiczowie have been taken care of the "Paper – Mill" in Barlinek¹⁸. Situated by the Ina River in Goleniów, the granary privatised in the nineties, has been crumbling, despite the high-sounding promises. The city authorities at present have been trying to buy it out of the private hands.

The reports on the status of monuments by the *Provincial Conservator Restorer of Monuments* show activities less distant in time. Through the support of the municipality and grants from the *Regional Operational Programme* of the West Pomeranian, the renovation of the timber framing Town Hall in Nowe Warpno was completed in 2012. Such desired the "domino effect" was welcomed here. The municipality has decided to support financially the renovation of historic buildings in Nowe Warpno, streets and pavements, are being modernised, and a promenade has been built.

Through efforts of the owner and by subsidies of the Provincial Conservation, the building at Kościuszko 4 Street in Dobra Nowogardzka was renovated. Grants from the Regional Operational Program of Western Pomerania allowed, among other things, to renew the houses at 1 Maja 8–10 Street, in Mieszkowice. Renewal programme of the village of Lipiany, involved also renovation of a building at Armii Krajowej Street 29–31. In Szczecin, the half-timbered buildings at St. Dubois 6 Street and L. Solskiego 3 Street, among others, have been renovated.

In 2008 in Łódź at the Central Museum of Textiles (Piotrkowska 282 Street) was funded the first in Poland urban Open-Air Museum of Wooden Architecture in Łódź [17], presenting proletarian houses, villas, and even a protestant church. Relocated in here and renovated buildings form entirety with so-called *Biała Fabryka (White Factory)* and they recreate the atmosphere of the old-time Łódź. In 2011 in the museum of Sanok, an urban architecture sector was made available for public: the Galician Plaza [18] consisting of twenty-six buildings, including a town hall, a post office, a tavern, Jewish houses and a fire station. The project was implemented partly due to EU.

A debatable initiative is: *Miasteczko na Szlaku Kultur Kresowych (The Small town on the Trail of Borderland Cultures)*, the project from the turn of the 19th and the 20th century, located in Biłgoraj. The group of houses are erected from scratch, by a contemporary design. The local entrepreneur is a sponsor.

The idea to create city open-air museums is one of the chances for saving historic half timbered buildings in towns and cities of Western Pomerania.

7. TARGETED GRANTS

The report on targeted grants, published regularly by the Office of the Provincial Conservator, allows to observe the positive impact of the changes. both in the Act and in Delegated Legislations. According to the Act from 2002 and of the Delegated Legislation of the Minister of Culture from 6 June 2005, concerning grants targeted for conservation,

¹⁸ Through the knowledge and persistency of dr Elżbieta Szalewska restoration and revitalisation of Swołowo „the chequered land”, was a spectacular achievement. Such experience should be used at preservation of the series of bolt objects in small towns.

restoration and repair of equipment at the monument entered in the register of monuments. In 2008 it was 575,000 zł for twenty-four objects [19]. The amount also targeted for the twenty-four objects in 2010 came out of almost 514,000 zł. The sum in 2012 was equal almost 700,000; and in 2013 it was 570,000 zł. There is, of course, much more of such data. The sums which are in disposal of the Provincial Conservator remain desirable¹⁹.

In addition, there is a possibility to obtain grants for the renovations the registered monuments, out of pools of the Minister of Culture and National Heritage, of the Regional Assembly of West Pomeranian Region, and of the Municipal Councils. Not only private owner, but also local governments, and foundations have broader legitimation to apply for funds for monuments protection.

8. NEIGHBOURING STATES EXPERIENCE

Developing trends in the field of protection for wooden historic objects facilitate drawing on experience of countries where similar problems have been solved in a satisfactory way.

By participating in European programmes, international scientific conferences, or study tours, we have direct opportunity to compare operations protecting monuments (including post-and-beam objects), in different European countries, and we can assess the results of this activity.

Germany, Danish, Norwegian, Swedish, or English solutions may be some pattern for us, these are the countries that have had effective policies to protect their historic buildings of wooden and timber-frame objects; operation has entered already at the end of the 19th century.

Only a few years after opening of Skansen in Sweden and Norway Norsk Folkmuseum, in the latter a series of museums in situ composed of two, three, or sometimes only one building (Halden 1896 Sandefjord 1898 Foldereid 1906) was founded. They were the beginning of a new direction for the idea of Skansen that started to procure more and more followers in all Scandinavian countries, and since the twenties in the whole Europe has gained more and more followers. Protection of one farmhouse or several buildings farms became a pattern for protection and replacing the whole building compounds [11, p. 60]. Already in 1914 in the area of Denmark, in Aarhus an open-air museum was founded; it accumulated bourgeois development arranged in such a way that gives us an urban picture of the old town. Here are presented some historic interiors of apartments, workshops and shops.

Gamle Bergen in Norway, an open-air city architecture museum was established in 1949. Later, some sectors of small-town buildings were islanded within the existing open-air museums. This was done for example at Skansen in Stockholm, or in Rumszyszki in Lithuania (Fig. 3). A separate example of conservation the existing wooden city, we can see in Vanha Rauma (Old Rauma) by the Gulf of Bothnia in Finland – it's unusual, because the islanded part of the city has been still inhabited.

The idea to create city heritage parks is one of the chances to survive for historic bolt buildings in the cities and towns of Western Pomerania region. The concept of creating open-air museums is not new, but the most important is the fact that this idea has worked, especially in the Scandinavian countries (Fig. 5). In Sweden, one of the main methods to protect wooden monuments, also in cities, are open-air museums *in situ*: *Their task is promotion of knowledge about tangible and intangible heritage and its protection. In these areas often active are volunteers [11, p. 32].*

¹⁹ For comparison. The crown of "Zabytek Zadbany" 2014 (Preserved Monument) has been given to the building of the Western Pomerania Voivod Office. The current cost of the historic object approached 13,5 mln zł (according to Gazeta Wyborcza, 31.07.2013).

Not so far from Poland on Bornholm, the island belonging to Denmark, you can admire the complete groups of wooden buildings, for example in Rønne (Fig.4) or in Svaneke. They are not open-air museums *in situ*, but the living urban organisms. Their excellent condition is a common success of conservation services and the entire society.

Positive results within conservation and restoration of post-and-beam objects are observed in Germany: *Conservation and protection of cultural heritage is not perceived as a barrier but as a driving force for urban development, increasing their attractiveness and making landscape unique* [11, p. 20]. In Mecklenburg-Western Pomerania (*Mecklenburg-Vorpommern*), bordering with Western Pomerania, worth mentioning are complex revitalisation of old towns and half-timbered architecture groups in cities like Wolgast, Greifswald, Stralsund, and Bergen. Effective programmes and funding have been making work of contractors and teams of designers better.

A similar approach is typical for system of monuments protection in England. The awareness that money spent for protection can implicate some consecutive investments. The English Heritage plays an important part in English system of monuments protection. It is out-of-ministry public structure and an owner of some of certain historic objects. The organisation of the English Heritage is funded by the Department for Culture, Media and Sport (70% of the funds is of its grants, and the remaining components are: entrance tickets, membership fees and donations). Legitimations of this institution are very broad, from protection of the historic environment, through research to education. The English Heritage runs professional counselling; prepares and updates registers of historic buildings; and provides subsidy. Local governments in England have large potential and competencies in the area of monuments conservation and management.

One of such compilations, showing clearly practical legislation, is *System ochrony zabytków w krajach europejskich (System of monuments protection in European states)* prepared by a team of National Heritage Office. It covers such matters as: diverse conditions, differences in financial abilities, legal systems, or percentage of partnership in property of a given state and local authorities in relation to the monuments being in private hands. In many countries petitioners need to make the objects open for public visiting in certain months and hours in order to receive some subsidies and concessions. Anyway, this matter requires a further consideration. Following the example of France, management of restoration service could include: [...] *supervision over condition of structures classified as historical monuments, undertaking any necessary operation and supervision of their execution* [11, p. 11].

9. CONCLUSIONS

To save the discussed monuments from destruction, some essential changes are required to amend certain current regulations. The actions taken by the owners, in accordance with the conservation guidelines must simply be profitable. A chance for half-timbered buildings in cities and towns of Western Pomerania is to change the tax laws, in such a way to allot significant relief to these possessors of historic objects who attempted to rescue them.

People living in these facilities are often not wealthy and sometimes the objects are of unsettled proprietorial status. In such cases the role of a given state should be more active through operation of eligible conservation services, or ceding certain powers to foundations working for protection of historical monuments.

The most valuable group of objects, including half timbered objects, should be fully protected with keeping a functions similar to the original one, and then subsidies should be relatively high. In other cases, the owners should have the opportunity to adapt, (in consultation with conservators), the object to contemporary requirements. Then their chances for survival will increase.

It seems that reaching for proven, well-functioning legal models, with the necessary adjustment to rules and laws of a higher rank, is unquestionable. As well as the coherency of these regulations with the rules of planning urban space. In conclusion, the authors postulate:

- A long-term strategy for the conservation of cultural traditions, identifying priorities and a timetable for action.
- Protection for culture heritage in spatial urban planning through supervision of projects and changes within environment of monuments in conservation security zones, and, inter alia, through foundation reserves of culture.
- Active support for projects and work on the monuments, important for protection of cultural landscape, and protection for particular sites, by targeted subsidies and grants system (individual sponsors or foundations, etc...).
- Necessary regulations of proprietorial status and updating entries in the *Register of Monuments*.
- Professional counselling for owners renewing monuments in accordance with the conservations guidelines, and subsidies granted (in accordance with a monument status) from the state budget or by local authorities.
- Tax relieves as an encouragement to take an effort by an owner to reconstruct, repair or adapt an historical object.
- Precautions for conservation professionals for saving a monument and its protection in case of emergency²⁰.

A difficult part, from a legal point of view, is the exact determination of the percentage in total costs. Individual targeted assistance should be determined depending on the status of the object, the size of damage and the required conservation. However, the discretion bothers the group of conservators. This problem should be legally clearly defined, so that the real action, saving or restoring monuments to their former glory, (with the exception of buildings intended for commercial purposes), were undertaken, as a general rule.

BIBLIOGRAPHY

- [1] Arlet J., *Drewniane budownictwo szkieletowe na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin, Wydaw. Uczelniane Politechniki Szczecińskiej 2004, ISBN 83-88764-58-6.
- [2] Arlet J., Arlet P., *Raport o stanie zabytków w województwie zachodniopomorskim*, Szczecin 2001, maszynopis.
- [3] Arlet J., Arlet P., Ryglowe budynki mieszkalne w miastach Pomorza Zachodniego, w: *Architektura ryglowa – wspólne dziedzictwo*, Materiały III Polsko-Niemieckiej Konferencji Antikon 2002, Szczecin, Expo 2002.
- [4] Arlet P., *Architektura wernakularna basenu Morza Bałtyckiego*, Szczecin, Wydaw. Uczelniane Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie 2012, ISBN 978-83-7663-102-8.
- [5] Bogdanowski J., Cykalewicz M., Cykalewicz T., *Krajobraz kulturowy Polski, Województwo Zachodniopomorskie*, Kraków–Warszawa, Wydaw. Vademecum 2002.
- [6] Czajkowski J., *Muzea na wolnym powietrzu w Europie, historia – dzień dzisiejszy – perspektywy*, Rzeszów–Sanok, KAW 1984, ISBN 83-03-00527-8.
- [7] Kadłuczka A., *Ochrona architektonicznego dziedzictwa kulturowego*, Biuletyn Informacyjny Konserwatorów Dzieł Sztuki 2000, nr 4, s. 56–57.
- [8] Latour St., *Rewaloryzacja małych miast województwa szczecińskiego*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki 1978, t. 23, z. 4, s. 327–359.

²⁰ In case of historic wooden and bolt objects their owners are elder and not wealthy people. It occurs that a valuable object has unsettled legal status or its proprietor hasn't been found. Emergency should be legally possible. Such a precaution was undertaken, among others, in 2012 in case of the watermill in Głębozeczek, due to instruction of Provincial Conservator of Monuments – Ewa Stanecka.

- [9] Latour St., *Rewaloryzacja zabytkowych miast na Pomorzu Zachodnim*, Warszawa–Poznań, PWN 1981.
- [10] *Pomorze Zachodnie przez wieki*, red. J.M. Piskorski, Szczecin, Zamek Książąt Pomorskich 1999.
- [11] Skaldawski B., Chabiera A., Lisiecki A., *System ochrony zabytków w wybranych krajach europejskich*, Kurier Konserwatorski 2011, nr 11..
- [12] *Szczecin, Miesięcznik Pomorza Zachodniego*, zeszyt 4–5, Wydaw. Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich i Szczecińskie Towarzystwo Naukowe, kwiecień–maj 1961.
- [13] Szmygin B. (red.), *System ochrony zabytków w Polsce – analiza, diagnoza, propozycje*, bc.pollub.pl/Content/691/zabytki.pdf.
- [14] *Sztuka Pomorza Zachodniego*, red. Z. Świechowski, Warszawa, PWN 1973.
- [15] Zalańska K., *Prawna ochrona zabytków nieruchomości w Polsce*, Publishing House a Wolters Kluwer business, e-Book Gogle, 13 September 2010.
- [16] WWW.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/zabytki_w_Polsce/rejestr-zabytkow/
- [17] WWW.muzeumwlokiennictwa.pl
- [18] WWW.skansen.mblsanok.pl
- [19] WWW.wkzszczecin.pl

O AUTORACH

Joanna Arlet – absolwentka Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Szczecińskiej. W latach 1982–1992 specjalista-projektant w Pracowni Projektowo-Badawczej Politechniki Szczecińskiej. Doktorat w 2004 r. na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Od 2004 r. adiunkt w Zakładzie Teorii Architektury, Historii i Konserwacji Zabytków Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie.

Piotr Arlet – doktorat w 2000 r. na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Habilitacja w 2014 r. na Politechnice Wrocławskiej. Wykłada perspektywę i geometrię wykreślną. Oprócz wymienionych dziedzin zajmuje się naukowo kompozycją architektoniczną, właściwościami percepcji wzrokowej i architekturą regionalną obszaru Bałtyku.

AUTHOR'S NOTE

Joanna Arlet – Faculty of Civil Engineering and Architecture, Szczecin University of Technology; Office for Research and Design Szczecin University of Technology, specialist designer 1982–1992; Faculty of Architecture Cracow University of Technology, PhD 2004; Institution for History Conservation and Theory of Architecture, West Pomeranian University of Technology assistant professor, since 2004.

Piotr Arlet – Faculty of Architecture, Cracow University of Technology, PhD 2000. Habilitation 2014 – Wrocław University of Technology. Lecture a perspective and descriptive geometry. In addition to these disciplines, he deals with architectural composition, properties of visual perception and vernacular architecture of the Baltic area research.

Kontakt | Contact: arlet@zut.edu.pl